



- www.jeepnici.pl SQUAD -

## Jeep Cherokee WJ / W G



# NAPRAWA PILOTA

Pomysł: Radek Gdynia  
Opracował: GH\_Stargard

Wszelkie prawa zastrzeżone © 2015 www.jeepnici.pl SQUAD  
Materiał opracował: GH\_Stargard (Daniel Olczyk)

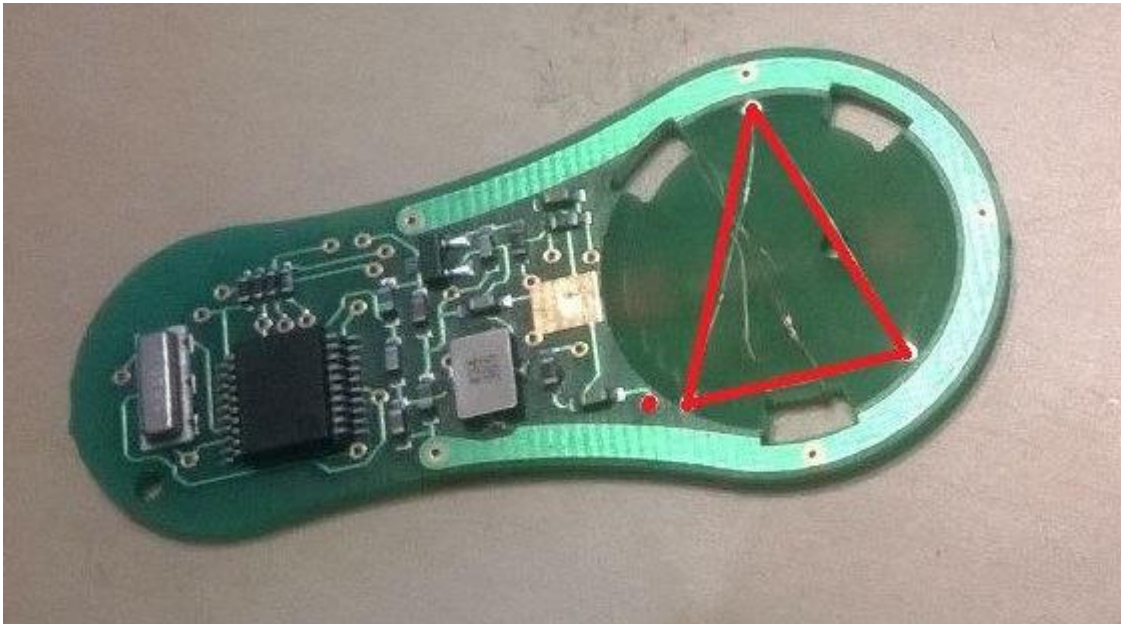
---



Witajcie koledzy.

Od 3 tygodni walczyłem z pilotem od auta. Pilot po wymianie baterii po prostu nie chciał otwierać auta. Zamykanie działało za każdym razem a otwieranie różnie. Próbowałem kodować wg opisów i bez efektów. Gdzieś na forum wyczytałem o tej blaszce która może nie stykać i nie podawać napięcia, więc blaszkę dogięłem i wyczyściłem styki, niestety znowu bez efektu. Zacząłem kombinować że skoro zamyka a nie otwiera to raczej problem zasilania wykluczony. Przyniosłem lutownicę w celu przelutowania całego pilota. Oczywiście lutowanie to byłoby już ostatecznością, więc przed lutowaniem postanowiłem się jeszcze dokładnie mu przyjrzeć. Po wnikliwych oględzinach pomyślałem sobie "a co gdyby ta bateria nie była idealnie płaska?". Przecież w takim wypadku oczywiste jest że nie będzie miała pewnego styku z tymi trzema punktami na płytce drukowanej i może moja jest akurat tak ukształtowana że wciskając zamykanie dociska się do styku, a kiedy chce zamknąć auto wywieram nacisk na baterii tak że traci ona połączenie z obwodem. W celu wykluczenia takiej ewentualności postanowiłem przez te trzy punktu przewlec po jednym włóknie zwykłego kabelka. Zamykam pilota i idę do auta się upewnić czy działa. Zgadnijcie. Pilot działa za każdym razem bez żadnego programowania, zamyka i otwiera bez problemu. Aż się dziwie, że wcześniej na to nie wpadłem a swoją drogą to konstruktorzy mogli to troszkę lepiej rozwiązać. Mam nadzieję, że komuś się to przyda bo szukając rozwiązania na forum zobaczyłem, że nie jestem sam z tym problemem.

Na zdjęciu poniżej czerwone linie to dolutowane druciki.



Materiał opracował: GH\_Stargard (Daniel Olczyk)